

Justyna Siemionow ■

SUBIEKTYWNA WIZJA ŚWIATA U OSÓB SKAZANYCH NA KARĘ POZBAWIENIA WOLNOŚCI A PROCES PLANOWANIA SWOJEJ PRZYSZŁOŚCI

Wprowadzenie

Głównym celem procesu resocjalizacji penitencjarnej jest przygotowanie osadzonych do powrotu do środowiska otwartego oraz funkcjonowania w nim bez naruszania norm prawnych, podejmowania właściwych ról społecznych i wypełniania wynikających z nich zadań. Działalność resocjalizacyjna to zespół czynności zmierzających do takiej zmiany osobowości jednostki, aby była zdolna do funkcjonowania w społeczeństwie¹. Chodzi w niej nie tylko o przekazanie pewnej wiedzy i zalecanie nowych stylów zachowań, ale o zmianę nawyków charakterologicznych, a zwłaszcza o wyeliminowanie niekorzystnych, antyspołecznych postaw warunkujących aspołeczne zachowania człowieka².

Równie istotny aspekt życia człowieka w dzisiejszej, dynamicznie się zmieniającej rzeczywistości to aktywne poszukiwanie informacji oraz możliwości otrzymywania informacji zwrotnych, tak istotnych dla jego adekwatnego funkcjonowania psychospołecznego. Prezentowany artykuł, dotyczący przebiegu procesu tworzenia planów w odniesieniu do subiektywnej, osobistej wizji świata skazanych, osadzony jest w paradygmacie psychologii kognitywnej, która określa osobowość jako centralny

¹ B. Hołyst (red.), *Problemy współczesnej penitencjarystyki w Polsce*, t.1, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1984, s. 31.

² H. Machel, *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Arche, Gdańsk 2003, s. 21.

system regulacji oraz integracji czynności, wskazując na dwa poziomy mechanizmów regulacyjnych: poziom mechanizmów popędowo-emocjonalnych (podstawowych) i poziom mechanizmów wyższych, czyli poziom struktur poznawczych. Podstawowe pojęcie koncepcji poznawczej w psychopatologii to schemat poznawczy. Najczęściej jest on definiowany jako struktura poznawcza selekcyjna, kodująca, oceniająca bodźce (informacje) oddziałujące na człowieka. Schematy, zwłaszcza tzw. schematy ja, definiujące tożsamość osoby, stanowią spójną i utrwaloną wiedzę jednostki sformułowaną na podstawie jej wcześniejszych doświadczeń. Na schemat poznawczy składają się zatem różne przekonania związane z emocjami i wspomnieniami. Perspektywa kognitywna traktuje je jako zapis indywidualnego doświadczenia człowieka, co tworzy jego subiektywną wizję świata³.

Sieć poznawcza, a więc bardziej lub mniej uporządkowane układy przestrzeni fizycznej, społecznej, czasowej organizacji doświadczenia, mieszczącej system wartości, zawiera m.in. właściwy dla danej jednostki obraz samej siebie, świata oraz innych ludzi, który generowany jest i przetwarzany na podstawie własnych doświadczeń⁴. Ta sama sieć staje się dla człowieka źródłem programów działania, czyli planowania. Osobowość w ujęciu psychologii poznawczej to właśnie system tworzący i generujący plany. Planowanie stanowi bardzo złożony aspekt aktywności ludzkiej, odnosząc go do izolacji więziennej, staje się zagadnieniem ciekawym i inspirującym do działań praktycznych, poszukujących konstruktywnych rozwiązań w obszarze resocjalizacji penitencjarnej.

Istotnym założeniem przyjętym w prezentowanym tekście jest to, że koncentrując działalność wychowawczą wokół planowania oraz wskazywania celów krótko- i długoterminowych w procesie resocjalizacji, stwarzamy osadzonemu możliwość modyfikacji swoich kluczowych przekonań dotyczących siebie i swojej przyszłości. Tym samym mobilizujemy osadzonych do zmiany, a nie do dostosowania się do instytucjonalnej rzeczywistości i oczekiwania jedynie na koniec wyroku. W artykule poruszono także zagadnienie motywacji zewnętrznej i wewnętrznej w aspekcie izolacji jako sytuacji trudnej.

Przyjęta perspektywa badawcza nawiązuje do perspektywy *life-span*, czyli ujmowania zmian rozwojowych na tle całej drogi życiowej człowieka. Tak szerokie ujęcie pozwala na ukazanie tendencji rozwoju człowieka w ciągu całego jego życia, to znaczy w okresie dzieciństwa, dorastania i dorosłości. Wprowadza tak potrzebny „optymizm resocjalizacyjny”, będący podstawą stałej motywacji służby więziennej do pracy z osadzonymi. Ta perspektywa pozwala także przyjąć założenie, że człowiek dorosły, w pełni ukształtowany, ma również szanse na zmiany w strukturach osobowości, np. poziomu swojej samooceny i skuteczności oraz kluczowych przekonań dotyczących „ja” i otaczającego go świata.

³ A. Popiel, E. Pragłowska, *Psychoterapia poznawczo-behawioralna*, Paradygmat, Warszawa 2008, s. 39–42.

⁴ K. Obuchowski, *Adaptacja twórcza*, Wydawnictwo „Książka i Wiedza”, Warszawa 1985, s. 78.

Rozważania teoretyczne zaprezentowane w pierwszej części tekstu tworzą podstawę do prezentacji wyników badań przeprowadzonych metodą indywidualnych przypadków na grupie osadzonych w Zakładzie Karnym w Czarnem.

1. Rola i znaczenie osobowości w perspektywie poznawczej

Osobowość w ujęciu poznawczym stanowi względnie autonomiczny system informacji, który funkcjonuje jako całość i steruje zachowaniem jednostki, działający w bliskiej interakcji ze środowiskiem człowieka. Poprzez procesy percepcyjne i wymianę informacji ze środowiskiem jednostka wytwarza poznawczą reprezentację rzeczywistości, czyli klasyfikuje swoje doświadczenia, stawia i weryfikuje hipotezy, przewiduje pewne ciągi przyczynowo-skutkowe. Tak więc osobowość rozwija się przez tworzenie osobistych konstruktów poznawczych, dzięki którym podmiot ujmuje rzeczy ze względu na będące pomiędzy nimi podobieństwa i różnice oraz potrafi przewidywać zdarzenia. Stworzenie przez jednostkę szerokiego wachlarza systemu konstruktów i opanowanie umiejętności przewidywania zapewnia jej poczucie kontroli⁵. Człowiek ujmuje swoją wiedzę o świecie, gromadząc informacje i uogólniając je w postaci schematów. Schemat poznawczy to wiedza wyabstrahowana z doświadczenia, przydatna do interpretowania innych zdarzeń. Ludzie mają naturalną skłonność do kategoryzowania i ujmowania świata w schematy poznawcze, dzięki czemu jego obraz, a także innych ludzi, czynności i sytuacji wydaje się bardziej uporządkowany. Sposób tworzenia schematów poznawczych wskazuje, że mogą mieć one zindywidualizowany charakter. Z kolei fakt, że powstają w interakcjach społecznych i podlegają społecznym uzgodnieniom, sprawia, że choć mają rys indywidualny, pozostają wzajemnie zrozumiałe dla ludzi, którzy się nimi posługują⁶.

Schematy określają, jak jednostki odbierają siebie oraz środowisko, w jakim się znajdują. Za ich pomocą człowiek porządkuje wiedzę o świecie oraz o „ja”. Wspomagają segregowanie docierających informacji, co wpływa na to, w jaki sposób są one spostrzegane i zapamiętywane. Niektóre ze schematów są charakterystyczne tylko dla jednostki, inne zaś mogą obowiązywać w obrębie danej kultury. Atrybuty przyczynowe to sposób tłumaczenia przez daną osobę zdarzeń, dopasowywanie do nich określonych przyczyn. W znacznym stopniu wpływają one na reakcje emocjonalne, jakie wykazuje osoba w związku z przewidywaniem przyszłości. Natomiast przekonania definiują, co dla człowieka jest prawdą, a co fałszem. Mogą sprzyjać adaptacji jednostki do środowiska społecznego lub ją utrudniać. Przekonania mogą

⁵ B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), *Psychologia rozwoju człowieka*, t. 3, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 149, 150.

⁶ J. Strelau, D. Doliński (red.), *Psychologia*, t. 1, Gdańskie Wydawnictwo Pedagogiczne, Gdańsk 2015, s. 701, 702.

być racjonalne – odpowiadające rzeczywistości, ale mogą być również irracjonalne, gdy brak w nich logiki, występują błędne założenia i wnioski⁷.

W podejściu poznawczym akcentuje się następujące podstawowe **funkcje osobowości**:

- dostarczanie podstaw do ewaluacji, czyli oceny określonych zdarzeń, siebie – obranych celów, efektów działania, swojej przeszłości i przyszłości oraz innych ludzi. Owe procesy pomagają człowiekowi w sprecyzowaniu tego, co stanowi dla niego większą, a co mniejszą wartość. Do czego należy się zbliżyć, a czego lepiej unikać;
- konstruowanie poznawcze – nadawanie znaczenia zdobytym przez nas doświadczeniom, np. na podstawie kategoryzacji docierających informacji poprzez konstrukty osobiste, tworzenie modeli pojęciowych odnoszących się do naszej przeszłości oraz interpretację i analizę sytuacji, w jakich się znaleźliśmy;
- programowanie działań, czyli określanie celów, a co za tym idzie – dobór właściwej strategii działania;
- sterowanie przebiegiem działania – ważną rolę odgrywają tu procesy samoregulacji, dzięki którym jednostka nadzoruje pojawiające się w niej emocje oraz stany motywacyjne, tak aby osiągnąć wyznaczone sobie cele⁸.

Wskazane powyżej funkcje osobowości są podstawą służącą do realizacji adaptacji i integracji psychologicznej będących nadrzędnymi zadaniami osobowości jako systemu. Adaptacja jest taką zmianą w zachowaniu jednostki, która przyczynia się do jej sprawniejszego funkcjonowania w danym środowisku oraz do lepszego radzenia sobie z pojawiającymi się w nim wyzwaniami. Natomiast integracja psychologiczna zapewnia poczucie własnej jedności, ciągłości w czasie i przestrzeni – pewność, że jesteśmy tą samą osobą pomimo realizowania różnych zadań, wchodzenia w różne role społeczne⁹.

Osobowość jest systemem odpowiedzialnym za opisane wcześniej tzw. konstruowanie poznawcze, co oznacza, że poznawanie otaczającej rzeczywistości przez człowieka polega na nadawaniu określonym zdarzeniom znaczeń oraz reagowaniu na te, które nie są zgodne z tymi znaczeniami. Konstruowanie może zatem dotyczyć tego, co się dzieje tu i teraz, jak również może dotyczyć przyszłości oraz przeszłości. Ważną rolę w konstruowaniu konkretnych zdarzeń odgrywają ogólne przekonania człowieka o naturze otaczającej go rzeczywistości. Należą do nich takie kluczowe przekonania, jak np. świat jest sprawiedliwy–niesprawiedliwy, wrogi–przyjazny. Zagadnienie przekonań osób niedostosowanych społecznie jest bardzo interesujące

⁷ L.A. Pervin, *Psychologia osobowości*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002, s. 102–107.

⁸ J. Strelau (red.), *Psychologia*, t. 2, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2007, s. 563, 564.

⁹ *Ibidem*, s. 565.

i ma istotne znaczenie dla praktycznych działań resocjalizacyjnych, nie stanowi ono jednak tematu prezentowanego artykułu, więc tylko zostaje zasygnalizowane.

Ważne dla prezentowanego artykułu założenie dotyczy tego, że charakterystyczny dla człowieka sposób zachowania pozostaje w ścisłym związku z tym, jak on widzi i odbiera otaczającą go rzeczywistość. Decydują o tym ukształtowane w trakcie rozwoju psychospołecznego i częściowo zmieniające się w ciągu życia opisane powyżej schematy poznawcze albo też – odwołując się do koncepcji George'a Kelly'ego (1955) – konstrukty osobiste (*personal construct*). W obydwu wypadkach chodzi o kategorie ogólne pozwalające nazywać i klasyfikować wydarzenia, cechy, zachowania i różne właściwości otoczenia. Posiadanie odpowiedniego konstruktów poznawczego pozwala przyporządkować dane zdarzenie do pewnej kategorii, a zarazem porównać je z innymi, podobnymi zdarzeniami. Różnorodność konstruktów umożliwia lepsze zrozumienie otaczającego człowieka świata i ludzi. Konstrukty są mniej lub bardziej elastyczne i podatne na zmiany. Rozwój osobowości według wspomnianej powyżej koncepcji G. Kelly'ego polega właśnie na stopniowym wzbogacaniu systemu posiadanych konstruktów¹⁰.

2. Regulacyjna teoria osobowości według J. Reykowskiego

J. Reykowski definiuje osobowość jako „centralny system regulacji i integracji czynności”¹¹. Wyszczególnia dwa poziomy mechanizmów regulacyjnych, według jakich należy rozpatrywać rozwój osobowości: poziom mechanizmów popędowo-emocjonalnych, czyli podstawowych, oraz poziom mechanizmów wyższych, czyli poziom struktur poznawczych. Pierwszy poziom to główny regulator zachowania człowieka, szczególnie na wczesnych etapach życia. Wraz z rozwojem człowieka jego rola ulega znacznemu osłabieniu. Nie działa jako mechanizm oddzielony, ale jako składnik innych mechanizmów. Do tego poziomu zalicza się potrzebę kontaktu emocjonalnego i agresywność.

Według J. Reykowskiego mechanizmy podstawowe na poziomie popędowo-emocjonalnym oparte na doświadczeniach emocjonalnych osoby wywoływane są poprzez bodźce, których źródło stanowią: narządy wewnętrzne, świat zewnętrzny oraz własne czynności. W toku rozwoju jednostki nabywa ona zdolność do różnicowania doświadczeń i stanów dodatnich oraz ujemnych. Następnie uczy się rozróżniać źródła tych doświadczeń i unikać ujemnych, a dążyć do osiągnięcia dodatnich. W ten sposób wykształcają się popędy, czyli pierwotne mechanizmy regulacyjne, zmierzające do zaspokojenia potrzeb organizmu. Wywołują i podtrzymują te czynności, które są niezbędne do osiągnięcia takich warunków, dzięki którym zostaną zaspokojone

¹⁰ J. Strelau, D. Doliński (red.), *Psychologia*, t. 1, *op. cit.*, s. 702.

¹¹ W. Pielecka, G. Rudkowska, L. Wrona (red.), *Podstawy psychologii*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 1998, s. 300.

potrzeby jednostki. Regulacyjną rolę popędów stanowi wykrywanie odchylenia od równowagi, pojawiających się w organizmie człowieka, np. potrzeba jedzenia czy snu¹².

Wpływ popędów na zachowanie skorelowany jest z siłą ich pobudzenia oraz ich związku z innymi mechanizmami regulacyjnymi. We wstępnej fazie życia jednostki niezaspokojenie popędu wiąże się z wystąpieniem silnej aktywności tłumiącej wszystkie pozostałe dążenia. W toku rozwoju człowieka siła popędów ulega osłabieniu, a sposoby ich zaspokajania zaczynają podlegać kontroli świadomości. Na poziomie mechanizmów popędowo-emocjonalnych J. Reykowski wyszczególnia dwa rodzaje potrzeb: potrzebę kontaktu emocjonalnego oraz agresji i wrogości. Drugi rodzaj, potrzeba agresji i wrogości, wywołany zostaje poprzez takie czynniki, jak ból, skrępowanie, niemożność osiągnięcia celu itp. Skutkują one bezwarunkową reakcją emocjonalną gniewu, złości. W pierwszych latach życia człowieka reakcja ta przejawia się nieukierunkowanym wybuchem, włączając niemal cały mechanizm motoryczny. Z upływem czasu wykształca się mechanizm służący do regulacji agresywności. Uruchomiony, pobudza człowieka do atakowania, niszczenia. Realizacja takich zachowań może stanowić gratyfikację. Specyfika tego mechanizmu uwarunkowana jest następującymi czynnikami:

- siłą doświadczeń frustracyjnych – mechanizm agresywności jest znacznie rozbudowany u osób, które doznały wielu, szczególnie silnych frustracji, dodatkowo czynności agresywne mają dla nich bardzo znaczną wartość gratyfikacyjną;
- warunkami doświadczeń frustracyjnych – agresja może mieć specyficzne cechy w zależności od warunków jej powstania, np. frustracja potrzeby zależności, frustracja popędów, frustracja dążenia do osiągnięć;
- źródła frustracji: takie źródło mogą stanowić konkretne osoby, np. zbyt surowy ojciec. Wiąże się z tym gotowość do reakcji agresywnych skierowanych przeciwko nim. Często reakcje te podlegają generalizacji, czyli kierowane są nie tylko na konkretny obiekt, ale i te podobne lub związane z nim;
- ograniczeniami nałożonymi na reakcje agresywne – formy przejawiania agresji zależne są od ograniczeń, jakie mają na sobie agresywne reakcje. Dopuszczalność tych reakcji jest odmienna w zależności od środowiska społecznego czy kulturalnego. Zmienia się także w zależności od wieku.

Drugi poziom stanowią wyższe mechanizmy regulacji – poziom struktur poznawczych. Te mechanizmy formują się poprzez oddziaływanie stale napływających do podmiotu informacji. Ulegają one stopniowej segregacji. Efektem organizacji tych informacji jest sieć, w której wyróżnić można za K. Obuchowskim następujące poziomy organizacji:

- monokonkretną – obserwuje się tu bezpośrednie związki pomiędzy poszczególnymi bodźcami a reakcjami. Poziom ten warunkuje zachowanie oparte na

¹² J. Reykowski, G. Kochańska, *Szkice z teorii osobowości*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1980, s. 15–22.

zasadzie bodźca i reakcji. Działając w ten sposób, osoba nie zastanawia się nad skutkiem podjętych czynności, jest w ich stosunku obojętna – nie poddaje ich ocenie;

- polikonkretną – w tym przypadku powstaje już sieć powiązań pomiędzy dochodzącymi informacjami. Związki te mogą tworzyć sieci i łańcuchy, jednak układ ten charakteryzuje „jednopoziomowość”. Czyli powiązane są jedynie te elementy, które osoba w doświadczeniu powiązała zmysłowo;
- hierarchiczną – pozwala na połączenie w całość różnych informacji i czynności. W związku z tym osoba może wyznaczyć sobie zadanie do realizacji, natomiast podejmowane czynności, ukierunkowane na jego realizację, stanowią jego składniki. Z tego wynika fakt, że to, co robi jednostka, nie jest izolowanym przedsięwzięciem, ale ma swoje położenie w indywidualnej strukturze jej celów życiowych¹³.

Funkcje regulacyjne sieci poznawczej zależą od jej właściwości. Wyróżnia się tu stopień psychologicznego zróżnicowania, o którym mówił H. Witkin. Według niego ludzie różnią się pod względem stylu poznawczego. U jednych dominuje styl spostrzegania globalnego, natomiast u drugich częściowego. Osoby „globalne” wykazują trudności przy wydzieleniu figury z tła, podczas analizy problemów intelektualnych nie są w stanie oderwać się od kontekstu. Sieć poznawcza zawiera w sobie również przetworzony obraz świata; inaczej mówiąc – idealistyczną wersję świata dla danego człowieka. Składa się ona z wyobrażeń odnośnie do cech samego siebie i otoczenia oraz tego, jak powinien zachowywać się wobec innych osób. Część tych idealizacji jednostka tworzy sama, ale wiele z nich przyswaja ze środowiska. Sieć poznawcza jest także źródłem programów działania. Przez program rozumie się ciąg dyrektyw, które mają wywołać określone działania. Proces tworzenia programów oparty jest na systemie zasad zakodowanych w sieci poznawczej, stanowi więc podstawę stałości ludzkiego zachowania. Zasady te mają formę stałych cech zachowania się danego człowieka w stosunku do innych ludzi, rzeczy bądź zadań (przyjazny, porządkowy, dokładny)¹⁴.

3. Proces planowania a izolacja więzienna jako sytuacja trudna

Według A.S. Rebera i E.S. Reber planowanie to „zwerbalizowane oświadczenie na temat tego, w jaki sposób ma być przeprowadzona dana czynność lub procedura”¹⁵. T. Mądrzycki stwierdza, że „planowanie obejmuje ustalenie celu działania oraz

¹³ K. Obuchowski, *Adaptacja twórcza*, Wydawnictwo „Książka i Wiedza”, Warszawa 1985, s. 195–208.

¹⁴ T. Tomaszewski (red.), *Psychologia*, PWN, Warszawa 1979, s. 771–790.

¹⁵ A.S. Reber, E.S. Reber (red.), *Słownik psychologii*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008, s. 528, 529.

jego operacjonalizację, tzn. ustalenie sekwencji czynności prowadzących do celu, określenie środków, sposobów, warunków działania¹⁶. Proces planowania obejmuje zatem, z perspektywy praktyki, odpowiedzi na dwa pytania: „jak to zrobić?” – chodzi tu o strukturę operacji, wzajemne wynikanie z siebie poszczególnych operacji i kolejnych kroków, a także kwestię instrumentalną poszczególnych działań – niezbędne środki, narzędzia; „kiedy to zrobić” – odnosi się do perspektywy czasowej, umiejscowienia działań w czasie i relacji czasowych pomiędzy elementami, z jakich składa się działanie¹⁷. Plany tworzone przez osadzonego (jako jeden z celów procesu resocjalizacji) mają kluczowe znaczenie dla przebiegu tego procesu, przede wszystkim z uwagi na to, że:

- dają skazanemu możliwość psychicznego wyprzedzenia zdarzeń;
- stanowią dla niego narzędzie do sterowania własnym zachowaniem;
- pozwalają mu na samokontrolę oraz koordynację swoich działań;
- są przesłanką do oceny efektów podjętego przez niego działania;
- są podstawą decyzji o dalszym działaniu lub też jego zaniechaniu¹⁸.

Cel w procesie planowania to konstrukt w głównej mierze poznawczy. Stanowi obraz przyszłej rzeczywistości, a obecnie istnieje na poziomie pojęciowym. Jest stanem potencjalnym. Fakt, że jest możliwy do osiągnięcia, sprawia, iż staje się realistyczny, w związku z czym nie pozostaje jedynie na poziomie fantazji. Cel jest źródłem angażowania się osoby, która ma wobec niego pewien stosunek emocjonalny powiązany w znacznym stopniu z procesami jego wartościowania¹⁹. Cel – zorientowany na przyszłość, mający określoną wartość dla jednostki oraz możliwy do realizacji z perspektywy osadzonego – spełnia następujące funkcje:

- pobudza jednostkę do podjęcia wysiłku;
- wymaga od niej wytrwałości w dążeniu;
- nadaje kierunek podejmowanym działaniom;
- skłania do stworzenia adekwatnej strategii do jego osiągnięcia.

W podstawowym podziale rozróżnia się cele bliskie i dalekie, przy czym osadzeni preferują raczej te cele bliskie (krótkoterminowe) ze względu na to, że dotyczą one najbliższej przyszłości. Wiąże się to z szybszym uzyskaniem gratyfikacji przez osadzonych. Antycypacja celów jest dla nich trudnym procesem z uwagi na ich niski poziom zasobów poznawczych, które ten proces wspierają. Dalekie (długoterminowe) cele podtrzymują, wzmacniają motywację do działania, wytrwałość, wywołują silniejsze emocje. Są swojego rodzaju drogowskazem, wytyczonym kierunkiem dla działań²⁰.

¹⁶ T. Mądrzycki, *Osobowość jako system tworzący i realizujący plany*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2002, s. 82.

¹⁷ J. Strelau (red.), *Psychologia*, op. cit., Gdańsk 2007, s. 484.

¹⁸ *Ibidem*, s. 483.

¹⁹ Z. Zalewski, *Psychologia zachowań celowych*, PWN, Warszawa 1991, s. 60.

²⁰ R.E. Franken, *Psychologia motywacji*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005, s. 495.

W przypadku pensjonariuszy instytucji penitencjarnych znajdują się one w wyraźnej mniejszości²¹. Podziału celów dokonuje się także poprzez uwzględnienie takich kryteriów, jak czas, treść, realność, konkretność, finalność.

Realność stanowi ściśle powiązanie z aktualnym poziomem aspiracji jednostki. Zachodzi tu rozróżnienie na cel realny, w którym ów poziom jest zmienny, zależy od powodzenia bądź niepowodzenia, i cel idealny, gdzie poziom aspiracji nie podlega takim zmianom. Przy czym cel idealny nie podlega realizacji, pozostaje jedynie w świecie fantazji, wyobrażeń. Treść, na jaką składają się cztery kategorie: 1) sam podmiot – różnorakie obszary osobowości; 2) inne osoby – kwestie interpersonalne, społeczne; 3) przedmioty naturalne oraz te wyprodukowane przez człowieka; 4) rzeczywistość pojęciowa – efekt aktywności poznawczej ludzi: religia, nauka, wolność. Konkretność–ogólność dotyczy stopnia sprecyzowania, będącego ważnym aspektem motywacyjnej funkcji celu. Idiocentryzm–allocentryzm – niektóre cele wyznaczane są jedynie sobie, inne są wspólne dla większej liczby osób, np. rodziny. Wskazać można także cele kolektywne, do których realizacji niezbędna jest większa grupa ludzi, np. w kwestiach politycznych. Finalność mówi o stawianiu przez ludzi celów finalnych oraz podrzędnych stanowiących etapy osiągnięcia głównego zamierzenia. Szczególną kategorią celów finalnych są cele ostateczne, na jakie ukierunkowane jest całe życie jednostki. Przedział czasowy zbliżony jest do podziału na cele krótko- i długoterminowe, choć w niektórych przypadkach cel finalny może być osiągnięty w stosunkowo krótkim czasie²².

Z sytuacją trudną mamy do czynienia wówczas, gdy podczas wykonywania określonej czynności pojawiają się poważne utrudnienia zakłócające jej przebieg, obniżające prawdopodobieństwo osiągnięcia sukcesu w realizacji podjętego zadania²³. Pozbawienie człowieka wolności oznacza: separację go od innych grup społecznych poza izolowaną, ograniczenie jego przestrzeni życiowej do określonego rodzaju środowiska i obszaru oraz poważne ograniczenie stymulacji zewnętrznej i kontaktów ze światem zewnętrznym²⁴. Uwięzienie stawia jednostkę przed przymusową i natychmiastową koniecznością współżycia z narzuconą grupą osób pochodzących z różnych środowisk. W związku z tym izolację więzienną uznaje się za złożoną sytuację trudną²⁵. Służba więzienna wskazuje, że często osadzeni kwestionują i wyraźnie negują negatywne konsekwencje izolacji, deklarując swoje dobre samopoczucie i mobilizując swoje siły do przystosowania się do nowej dla nich sytuacji.

²¹ M. Ciosek, *Człowiek w obliczu izolacji więziennej*, Stella Maris, Gdańsk 1996; H. Machel, *Więzienie jako instytucja...*, op. cit.

²² Z. Zalewski, *Psychologia zachowań...*, s. 75–77.

²³ J. Mazur, *Deprywacja osób pozbawionych wolności*, w: M. Kuć (red.), *Kryminologiczne i penitencjarne aspekty wykonywania kary pozbawiania wolności*, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin 2008, s. 136.

²⁴ M. Ciosek, K. Kmiecik, *Psychologia kliniczna: wprowadzenie do psychologii sądowno-penitencjarnej*, Uniwersytet Gdański, Gdańsk 1987, s.134, 135.

²⁵ *Ibidem*, s.132.

T. Tomaszewski przedstawia pięć klas sytuacji trudnych, które możemy odnaleźć w perspektywie izolacji więziennej:

- deprywacja – czyli takie sytuacje, w których osoba nie ma w stosunku do siebie zewnętrznych elementów o charakterze fizycznym bądź psychicznym, niezbędnych do jej właściwego funkcjonowania;
- przeciążenie – sytuacje, w których zadanie jest niedostosowane do możliwych warunków działania osoby; niedostosowanie może także dotyczyć jej możliwości fizycznych lub psychicznych;
- utrudnienie – sytuacje, w których dochodzi do zmiany standardowych warunków wykonania czynności poprzez wystąpienie przeszkód lub braków mających charakter wewnętrzny bądź zewnętrzny;
- konflikty – dochodzi do nich, gdy jednostka jest w polu przeciwstawnych sił fizycznych lub sprzecznych nacisków społecznych czy moralnych.

Można wskazać również określone aspekty środowiska instytucji penitencjarnej, w których widoczne są utrudnienia powodowane izolacją:

1) aspekt stymulacyjny środowiska zakładu karnego: otoczenie stanowi względem jednostki układ bodźców wywołujących reakcje specyficzne i niespecyficzne. Oddziaływanie niespecyficzne odpowiada za ogólny stopień aktywizacji podmiotu, który warunkuje jego samopoczucie oraz poziom sprawności funkcjonowania. Dla właściwego funkcjonowania człowieka najkorzystniejszy jest optymalny poziom aktywizacji. Jednak osiągnięcie i utrzymanie stanu optymalnego może zaburzyć bądź uniemożliwić środowisko nadmiernie stymulujące lub środowisko ze stymulacją niedostateczną, czego przykład stanowi otoczenie więzienne. W zakładach karnych już sama ich struktura architektoniczna ma za zadanie uniemożliwienie kontaktu skazanych ze światem zewnętrznym oraz zminimalizować docieranie z niego bodźców. Drugą kwestią jest ubóstwo barw panujące wewnątrz instytucji;

2) aspekt funkcjonalny środowiska więziennego: środowisko stanowi pewien funkcjonalny układ bodźców, czyli układ wartości oraz możliwości decydujących o wyborze kierunku działania jednostki. Jednostka zmierza do osiągnięcia wartości pozytywnych i unikania negatywnych. W zakładzie karnym dochodzi przede wszystkim do pozbawienia danej osoby wolności, co jednoznacznie wiąże się ze znacznym ograniczeniem swobody jej działania oraz kontaktów z bliskimi. Więźniowie pozbawieni są także udogodnień materialnych i usługowych. Odbiera im się również możliwości kontaktów heteroseksualnych. Więzień ma zatem ograniczoną autonomię. Dokonywane przez niego wybory i podejmowane decyzje mają bardzo wąski zakres. Dodatkowo poddawany jest on, na podstawie obowiązującego regulaminu, oddziaływaniom personelu. Skazany traci poczucie bezpieczeństwa. Przebywanie pośród innych osadzonych staje się dla niego źródłem napięcia;

3) aspekt przestrzenno-czasowy: w środowisku więziennym granice przestrzenne są dokładnie wyznaczone, a każdorazowe ich przekroczenie wiąże się z określonymi i bezwarunkowymi konsekwencjami. Powierzchnia izolowanego

obszaru oraz sposób jego wykorzystania wpływa na zachowanie się izolowanej grupy;

4) aspekt społeczny: społeczność instytucji penitencjarnej składa się z personelu oraz skazanych, którzy stanowią znacznie większą grupę. Wielu autorów podaje, że więzienna społeczność funkcjonuje według zasady przemocy, eksploatacji, względnej solidarności, *status quo*. W instytucjach karnych pojawia się także aspekt „drugiego życia”, czyli powstawania i funkcjonowania organizacji nieformalnych. Podkulturę więzienną charakteryzują sztywne i surowo przestrzegane wzory zachowań: system więziennych ról, tradycje, zwyczaje, piosenki, gwara więzienna, nieformalny kodeks postępowania więźnia²⁶.

W instytucji totalnej, jaką jest więzienie, prawa i obowiązki są precyzyjnie i sztywno ustanowione. Osoby tam osadzone tracą zatem bezpośredni wpływ praktycznie na wszystkie istotne sprawy życiowe i w efekcie podlegają nieustannemu treningowi bezradności²⁷. Znalazienie się jednostki w zakładzie karnym jednoznacznie wiąże się z pozbawieniem jej wpływu na podstawowe elementy, z jakich składa się codzienna egzystencja. Za taką osobę podejmuje się takie decyzje, jak: miejsce przebywania podczas odbywania wyroku (cela oraz z kim ją będzie dzieliła); odwiedziny (kto będzie odwiedzał, w jakim terminie i przez jaki czas); jakie czynności będzie wykonywała w danym momencie (posiłki, spacer, odpoczynek itd.); dysponowanie własnymi środkami finansowymi. Wyuczona bezradność jest poczuciem bezsilności, które wywołuje u podmiotu zaniechanie podejmowania jakichkolwiek wysiłków zmierzających do poprawy sytuacji. Powstaje w momencie, kiedy nabywa on przekonania, iż nie ma żadnej kontroli nad powtarzającymi się negatywnymi doświadczeniami, jakich doznaje²⁸. Jak wynika z powyższej definicji, na syndrom wyuczonej bezradności składają się zaburzenia wszystkich sfer istotnych dla prawidłowego funkcjonowania podmiotu. Występują tzw. deficyty bezradności obejmujące obszar:

- poznawczy – przejawia się w uogólnionym przeświadczeniu jednostki o niemożności wywierania wpływu na przyszłe nowe sytuacje. Trening bezradności w znacznym stopniu upośledza umiejętność twórczego myślenia oraz poszukiwania wariantowych sposobów w procesie rozwiązywania problemów. Zatem osoba bezradna nie wykorzystuje posiadanego potencjału poznawczego, ma trudności ze skupieniem uwagi i przypomnieniem sobie istotnych informacji, aby stworzyć owocny plan rozwiązania problemu;
- emocjonalny – ma formę utrzymujących się dłuższy czas stanów smutku, rezygnacji, apatii, lęku lub złości. Stany te formują się w specyficzne emocjonalne postawy w odniesieniu do siebie, a także otoczenia;

²⁶ M. Ciosek, K. Kmiecik, *Psychologia kliniczna...*, *op. cit.*, s. 132–140.

²⁷ R. Pomianowski, *Niektóre implikacje teorii wyuczonej bezradności dla pracy penitencjarnej – o potrzebie profesjonalizacji wykonywania kary pozbawienia wolności*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 1997, nr 15, s. 30, 31.

²⁸ D.G. Myers, *Psychologia społeczna*, Zysk i S-ka, Poznań 2003, s. 67.

- motywacyjny – charakteryzuje się ogólnym obniżeniem motywacji, niechęcią do podejmowania jakiegokolwiek wysiłku, brakiem zainteresowania poszukiwaniem rozwiązań. Stan taki powoduje wystąpienie strategii obronnych, ucieczki ewentualnie *status quo*.

Osoby osadzone w zakładach karnych często mają pesymistyczną wizję świata oraz swojego aktualnego położenia i własnej przyszłości. Ich całkowita niezdolność do rozwiązania nawarstwiających się problemów, towarzyszące temu lęk, apatia, zagubienie w znacznej mierze obniżają samoocenę, co skutkuje wtórnie pogłębiającym się stanem bezradności i zaniechania wszelkich działań mogących poprawić samopoczucie, stan, aktualną sytuację osadzonego. Istotne znaczenie dla nasilenia i trwałości tych wskazanych deficytów ma czas trwania okresów utraty kontroli oraz obszar i istotność spraw, jakie obejmuje. Wyjaśnia to m.in. teoria Glena Dawida Waltersa, należąca do najnowszych psychologiczno-kognitywnych ujęć osobowości przestępczej. Teoria stylu życia i myślenia przestępczego głosi, że ów specyficzny styl życia opiera się na charakterystycznym systemie i sposobach myślenia. Jak twierdzi autor, style myślenia przestępczego określają postrzeganie siebie, otoczenia oraz relacji społecznych podmiotu z innymi. Przestępczy styl myślenia to specyficzny strukturalno-funkcjonalny zakres i układ informacji oraz sposób ich przetwarzania według wskazanych przez G. Waltersa ośmiu modułów poznawczych: neutralizacji, odcinania, roszczeniowości, orientacji na moc, sentymentalności, hiper optymizmu, indolencji poznawczej oraz braku ciągłości działania²⁹.

Współczesne więzienie bardziej chyba niż kiedykolwiek jest instytucją skomplikowaną, w której z jednej strony należy utrzymać w pewnego rodzaju „ryzach” przebywających w niej przestępców, zabezpieczyć ich, niekiedy przed nimi samymi, a z drugiej strony podejmować i realizować pracę resocjalizacyjną. Oba te zadania mogą być wykonywane wyłącznie przy pełnym poszanowaniu praw więźnia jako człowieka oraz pod znaczną presją społeczną, będącą wyrazem oczekiwania na zmniejszenie się wskaźnika powrotności do przestępstwa, co jest bardzo wyraźne dziś w naszym kraju³⁰. Kluczowym aspektem w procesie resocjalizacji penitencjarnej jest także właściwa diagnoza, wskazująca czynniki odpowiedzialne za podejmowanie działań przestępczych przez osadzonych.

4. Opis przeprowadzonych badań

Omawiane badania zostały przeprowadzone w zakładzie karnym w Czarnem. Jest to zakład typu zamkniętego dla mężczyzn, którzy odbywają karę pozbawienia wolności

²⁹ J.M. Stanik, *Psychologia sądowa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, s. 345–356.

³⁰ H. Machel, *Czym jest dzisiejsze polskie więzienie?*, w: H. Machel (red.), *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w Polsce – w poszukiwaniu skuteczności*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2006, s. 13.

po raz pierwszy; w jego obrębie znajduje się również oddział przeznaczony dla recydywistów oraz oddział terapeutyczny dla skazanych z zaburzeniami psychicznymi i upośledzonych umysłowo. Osadzeni udzielający wywiadów przebywali w oddziale zamkniętym. Każda z rozmów miała charakter indywidualny i odbywała się w odrębnym pomieszczeniu na terenie danego oddziału. Każdy badany miał nieograniczony czas wypowiedzi. Wszyscy wyrazili zgodę na rozmowę, a wcześniej zostali poinformowani o jej celu i planowanym przebiegu. Dobór respondentów był celowy, związany z długością wyroku i etapem jego odbywania. W badaniu uczestniczyło dziewięciu osadzonych. Warto podkreślić, że początkowo zostało do niego wybranych dwanaście osób, ale trzy z nich odmówiły udziału. Wyróżniono trzy podgrupy badanych odbywających: kary krótkoterminowe, średnioterminowe i długoterminowe. Każda z tych kategorii dzieliła się według momentu odbywania wyroku – jego początek, środek i koniec. Drugorzędnym kryterium były możliwości, a raczej zasoby kandydata do badania: kondycja psychiczna, która wiązała się również ze względami bezpieczeństwa dla osoby przeprowadzającej badanie; sprawność intelektualna – możliwość rozumienia i udzielania odpowiedzi; przynależność do podkultury (zgodnie z sugestią wychowawcy do badań nie włączono więźniów grypsujących, uzasadniając to faktem, że są to raczej osoby stwarzające problemy i niechętne do podejmowania współpracy). Warto w tym miejscu zaznaczyć, że prowadzenie tego typu badań jest znacznie utrudnione. Oczywiście instytucje penitencjarne dość często wyrażają aprobatę dla badań prowadzonych na terenie ich jednostki, jednak względy bezpieczeństwa oraz nadmiar obowiązków wychowawcy czy też oddziałowego, a także dynamicznie mogąca się zmienić sytuacja wśród więźniów – to czynniki często blokujące realizację projektów badawczych w zakładach karnych. W omawianym przypadku udało się tego uniknąć, badania trwały jednak kilka tygodni.

5. Problemy badawcze, cel badań, metoda

W przeprowadzonych badaniach zostały postawione następujące problemy badawcze:

1. Jak przebiega i jaką ma specyfikę proces planowania u osób przebywających w zakładzie karnym, czy zależy od długości wyroku oraz etapu jego odbywania?
2. Jak subiektywna wizja świata osób pozbawionych wolności przekłada się na ich proces planowania?
3. Co stanowi wartość w subiektywnej wizji życia osób skazanych na karę pozbawienia wolności?
4. W jaki sposób czynniki występujące w izolacji (sytuacji trudnej) wpływają na proces planowania przebywającej w niej jednostki?

Za cel badań uznano poznanie elementów tworzących subiektywną wizję świata osób przebywających w więzieniu oraz jej przełożenie na tworzone przez osadzonych plany oraz pojawiające się w nich treści.

Powyższe problemy badawcze zweryfikowano za pomocą strategii jakościowej, co ma także zwrócić uwagę na konieczność przesunięcia ciężaru prowadzonych działań wychowawczych w procesie resocjalizacji z celów bieżących na przyszłe. To niełatwe zadanie, jakie staje przed kadrą instytucji penitencjarnych, wobec działań której pojawiają się oczekiwania oraz naciski społeczne co do wzrostu poziomu efektywności funkcjonowania zakładów karnych.

Metoda: indywidualnych przypadków, technika zbierania danych: wywiad półstandardowy, będący zdaniem K. Konarzewskiego kompromisem pomiędzy wywiadem niestandardowym a standardowym. Taki wywiad pozwala badanym na wypowiedzenie się, a badaczowi na zebranie danych, których potrzebuje, na podstawie przewodnika, tzn. kwestionariusza wywiadu przygotowanego na potrzeby prezentowanego badania³¹. Osadzeni to w większości osoby o niskim potencjale intelektualnym, niewdrożone do systematycznej aktywności poznawczej, o wąskim zakresie słownictwa. Stąd też możliwość zadawania kolejnych pytań jest bardzo ważna dla przebiegu całego wywiadu oraz uzyskania danych służących do weryfikacji problemów badawczych.

6. Analiza uzyskanych wyników

Dyspozycje do przeprowadzonych wywiadów stanowiły podstawę analizy uzyskanego materiału, który był bardzo obszerny. Z tego względu poniższą prezentację ograniczono tylko do najważniejszych wniosków, z uwzględnieniem następujących obszarów tematycznych, które wskazują na czynniki leżące u podstaw subiektywnej wizji świata skazanych:

6.1. Przed osadzeniem w zakładzie karnym

Większość badanych po osadzeniu w zakładzie karnym dokonała weryfikacji dotyczącej środowiska towarzyskiego, w jakim wcześniej przebywała oraz dokonywała wspólnie przestępstw. Takie działanie według badanych ma na celu zabezpieczenie ich przed powrotem do zakładu karnego, czego oczywiście bardzo by nie chcieli. Większość osadzonych przeprowadziła również analizę wcześniejszego stylu życia i ustosunkowała się do niego krytycznie. Wskazywano na negatywne zjawiska z nim związane. W wielu przypadkach nie tworzą wizji swojej przyszłości. W związku z tym osadzeni nie wyznaczali celów, aby ją modyfikować, i nie konstruowali planów. Wynikało to z przebywania w środowisku o niskich aspiracjach, niewytwarzającym bodźców stymulujących do samorozwoju. Jak oceniają skazani, prowadzili oni życie

³¹ K. Konarzewski, *Jak uprawiać badania oświatowe: metodologia praktyczna*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne S.A., Warszawa 2000, s. 117.

określane jako „z dnia na dzień”. To w żaden sposób nie mogło zapewnić poczucia stabilności i bezpieczeństwa. Wyznaczane cele były raczej bliskie, nakierowane na szybkie zaspokojenie danej potrzeby. Dodatkowo lokalne znajomości oraz taki tryb życia wiązały się z podejmowaniem licznych działań ryzykownych. Siedmiu z dziewięciu badanych dokonało weryfikacji wcześniejszych kontaktów, otwarcie przyznając, że wiązały się one z zachowaniami ryzykownymi, obarczonymi konsekwencjami, natomiast nie wnosiły niczego, co wiązałoby się z jakąkolwiek korzyścią w przyszłości (badani oceniają tak swoje znajomości teraz, przebywając w ZK). Znajomości te zapewne nie stymulowały rozwoju, tworzenia planów i wizji przyszłości oraz nie wskazywały na potrzebę jej zabezpieczenia. Generowanie pomysłów wiązało się głównie z podejmowaniem działań ryzykownych, bez refleksji nad ich możliwymi konsekwencjami. Jak wyraźnie wskazał jeden z rozmówców: *Ja nie miałem nawet świadomości, jakie kary za to grożą, przypuszczam, że gdybym miał taką świadomość, to ja bym nigdy tego nie zrobił.* Cele podejmowanych działań były raczej bliskie, o niskich aspiracjach, np. uzyskanie środków na kupno alkoholu czy udział w spotkaniu towarzyskim. Na podstawie rozmów z osadzonymi można stwierdzić, że pozostawali oni pod dużym wpływem osób trzecich. Jak wskazują badani, większość z nich dokonała przestępstwa przy współudziale znajomych lub w ścisłym powiązaniu z podejmowanymi wspólnie działaniami. Teraz, kiedy przebywają w zakładzie karnym, pod wpływem rozmów z wychowawcami, a także innymi osadzonymi, zamierzają dokonać zmian w tym zakresie. Tak więc negatywna ocena środowiska powiązanego z popełnionymi czynami i krytyczny stosunek do nich oraz dotychczasowego stylu życia stanowią podstawę do chęci dokonania zmian. Osadzeni, szczególnie ci z krótkimi wyrokami, pierwszy raz odbywający karę, wierzą, że są w stanie przeciwstawić się tym negatywnym wpływom swojego środowiska, ale nie wiedzą, jak tego dokonać, jakie działania podjąć. Często posługują się bardzo ogólnymi stwierdzeniami: *ja sobie poradzę, dam radę, jakoś to będzie.* Jest to istotna informacja dla wychowawców oraz psychologów planujących i organizujących proces resocjalizacji w instytucji penitencjarnej. Urealnianie zamierzeń osadzonych oraz pomoc w konkretnym ustaleniu działań, jakie podejmą po opuszczeniu zakładu karnego – to ważne zadania w indywidualnej pracy resocjalizacyjnej.

6.2. Rodzina

Oczywiście powszechnie wiadomo, że bardzo istotne znaczenie w kontekście planowania swojej przyszłości nabiera również rodzina. W warunkach izolacji staje się ona dla więźniów niezwykle ważna. W wyniku kolejnych doświadczeń życiowych (m.in. osadzenia w zakładzie karnym) pojawiają się u nich przekonania o nietrwałości relacji koleżeńskich, są nimi często rozczarowani, w efekcie czego tym bardziej zabiegają o dobry kontakt z rodziną. To wokół niej w większości przypadków koncentrują się ich plany. Skazani chcą w trakcie odbywania kary pracować nad jakością więzi,

wynagrodzić bliskim stracony czas oraz dbać o zapewnienie dóbr materialnych. Wyraźnie wskazują, że relacje rodzinne znacząco wpływają na sposób funkcjonowania w zakładzie karnym. Z wypowiedzi wynika, iż wpływają one również na ich plany i dalszą perspektywę życia. W kalkulacjach badanych odbudowa i dbanie o jakość relacji rodzinnych – zarówno u osób mających rodziny wtórne, jak i u tych, które jeszcze ich nie mają – stanowi główny aspekt. Z rozmów wynika, iż dużo myślą oni o bliskich i stanowi to źródło ich trosk. Zabiegają o jakość relacji, ponieważ często obawiają się o ich trwałość. Kontakt z rodziną w bardzo dużym stopniu wpływa na funkcjonowanie w więzieniu. Jak wskazują niektórzy z rozmówców, przytaczając przykłady, najgorszą sytuacją, mogącą doprowadzić do całkowitego załamania człowieka, jest moment, w którym najbliżsi zaprzestaną kontaktu. Osadzeni, mając świadomość takich zdarzeń u współwięźniów oraz nietrwałości relacji ze znajomymi, wyrażają wdzięczność osobom z rodziny udzielającym im wsparcia.

Weryfikacja wcześniejszego życia stanowi punkt wyjścia do tworzenia nowej jego wizji, ponieważ ujawnia negatywy i dysfunkcje poprzedniego. Pojawia się chęć podniesienia jego standardu oraz dochodzi do deklarowanego przez badanych przeformułowania ich priorytetów życiowych. W przypadku niektórych z nich zamiar tworzenia planów, wyznaczania celów i ich realizacji dopiero się pojawił. Jak oceniają, są zmęczeni poprzednim funkcjonowaniem, teraz chcą spowodować, aby było w większym stopniu stabilne i przewidywalne. Do takiego stanowiska przyczynia się też krytyczny stosunek do popełnionego przestępstwa, analiza jego okoliczności i skutków. W zainteresowaniu rodziną i w stabilnym, zaplanowanym życiu upatrują w jakimś stopniu zabezpieczenia przed powtórным wejściem na drogę przestępstwa.

6.3. Długość wyroku

Osoby będące na początku odbywania kary, niezależnie od jej długości, nastawiają się na organizację życia w izolacji. To ono stanowi główny obszar tworzonych przez nich planów i podejmowanych działań. Podstawą motywacji jest tu chęć wykreowania siebie w sposób zapewniający jak najdogodniejsze warunki, jak największe poczucie bezpieczeństwa. Życie na wolności, jak wynika z wypowiedzi badanych, jest dla nich jeszcze bardzo odległą perspektywą. Więźniowie będący w połowie odbywania wyroku tworzą wizję swojej przyszłości po odbyciu kary, ale podejmowanie działań z nią związanych wydaje im się jeszcze nadal bezcelowe i niepewne z uwagi na pozostałą jeszcze jej część. Najbardziej skonkretyzowane plany wystąpiły w ostatniej grupie, mającej w perspektywie bliskie opuszczenie zakładu karnego. Badani deklarowali, że podjęli już też działania mające zabezpieczyć ich najbliższą przyszłość. Na podstawie tego można wnioskować, że im dłuższy wyrok oraz czas pozostały do końca kary, tym plany bardziej nakierowane na organizację życia w więzieniu. Bliższa perspektywa wyjścia na wolność sprzyja

tworzeniu dokładniejszych planów i większej liczbie działań z tym związanych, np. zintensyfikowanie kontaktów (szeroko rozumianych, także telefonicznych) z rodziną. To z kolei generuje brak czy też unikanie naruszania zasad obowiązujących w instytucji, aby zyskać dodatkowe możliwości kontaktu i/lub nie stracić już posiadanych. Ponadto skazani, którzy przebywają w dłuższej izolacji, lepiej sobie z nią radzą i skuteczniej organizują czas. Szczególnie kolejne odbywanie wyroku skutkuje lepszym poznaniem środowiska więziennego, jego reguł i zdecydowanie szybszą adaptacją, zaaklimatyzowaniem się, wynikającym z wcześniejszych doświadczeń. Wśród badanych grupa recydywistów charakteryzowała się świadomym kierowaniem myśli na aspekty niewywołujące przykrych stanów emocjonalnych. Widoczne jest to również w niechęci mówienia o obawach związanych z odzyskaniem wolności. To może zablokować możliwość przewidzenia pewnych problemowych aspektów, dokonania analizy bieżącej sytuacji, a tym samym zmiany swojego funkcjonowania w przyszłości. Osoby długo przebywające w więzieniu zagrożone są zjawiskami istotnie wpływającymi na wizję tej przyszłości oraz tworzone plany czy też umiejętności ponownego zaadoptowania się do życia w środowisku otwartym, które cechuje obecnie duża dynamika zmian. W wypowiedziach osoby najdłużej przebywającej w izolacji oraz tej, która ma do odbycia najdłuższy wyrok, pojawiały się elementy przypominające zjawisko zadomowienia. Taktyka ta, typowa – jak się wydaje – dla recydywistów, polega na stworzeniu sobie w więzieniu możliwości pewnej swobody działania i względnie stabilnych warunków egzystencji. Zdaniem M. Ciosek ten typ przystosowania mogą realizować tylko niektórzy skazani: osoby nieprzeżywające tzw. szoku więzienia, odporne na sytuacje trudne, makiawelistyczne, zdolne do szybkiej orientacji w sytuacji³². Działania mające na celu przygotowanie skazanego do zwolnienia podejmowane są przez cały czas odbywania przez niego kary, niezależnie od jej długości³³. Nie wszyscy osadzeni chcą w nich jednak uczestniczyć. Grupa badanych recydywistów odbywających kary krótkoterminowe i średnioterminowe podaje, że gdy przebywali na wolności, znaczenie miały dla nich jedynie bieżące sprawy i wydarzenia. Teraz, po odbyciu kary, planują, że będą prowadzić bardziej ustabilizowany tryb życia, oparty na zweryfikowanej hierarchii wartości oraz celach, do których będą dążyć. Większego znaczenia nabrała jakość relacji rodzinnych, praca i związana z nią stabilizacja. Tak więc aktualnie pojawił się problem przyszłości – jej wizja oraz praca nad jej tworzeniem; natomiast takich refleksji nie było u badanych wcześniej. Z przeprowadzonych rozmów można wnioskować, że te osoby przebywały w środowisku, gdzie dominującym sposobem funkcjonowania było „życie z dnia na dzień”. Obecnie badani stwierdzają, iż ten styl przestał im odpowiadać. Czterech z badanych wskazuje na zamiar ograniczenia

³² M. Ciosek, *Człowiek w obliczu...*, op. cit., s. 157.

³³ M. Kiryluk, *Przygotowanie skazanego do życia po zwolnieniu (w trybie art. 164 i 165 kkw)*, w: *Stan i węzłowe problemy więziennictwa*, cz. IV, „Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich” 2000, s. 361, 362.

spożywania alkoholu po zakończeniu wyroku. Dwóch z nich otwarcie opisuje bardzo negatywne jego skutki na swoje zachowanie: utratę kontroli i świadomości podejmowanych działań w stanie upojenia, z czym bezpośrednio związane są ich wyroki. Ale tylko jeden planuje odbyć terapię dla osób z problemem alkoholowym. Dokonanie weryfikacji wcześniejszego życia, dostrzeżenie w nim negatywnych elementów staje się podłożem do tworzenia swojej wizji przyszłości. Chęć zmian, poprawy standardu życia, przeformułowanie priorytetów życiowych, co bez wątpienia wybrzmiewa w wypowiedziach większości badanych, nadaje im siłę do podejmowania działań nakierowanych na realizację konkretnych planów. Deklarowana przez nich chęć zmian, mówienie o tym w trakcie odbywania kary, jednocześnie staje się punktem wyjścia do tworzenia nowych planów. Pięciu badanych otwarcie wyraża krytyczny stosunek do popełnionych wcześniej przestępstw. Taka postawa również wywiera wpływ na konstruowanie nowej wizji swojego życia. Osadzeni mają świadomość wielu przyczyn, które doprowadziły do popełnienia czynów. Po opuszczeniu zakładu karnego mają zamiar kierować swoim życiem tak, aby jak najbardziej zneutralizować działanie, wpływ tych czynników.

Dwóch badanych żywi jedynie jakieś obawy związane z życiem po opuszczeniu zakładu karnego, niechętnie mówiąc na ten temat. Obawy stanowią komponent emocjonalny, którego skazani starają się unikać w warunkach izolacji. Odsuwają myśli związane z możliwością wywołania przykrych uczuć. Jest im łatwiej radzić sobie z izolacją więzienną, gdy nie dopuszczają do świadomości obaw i wielu stresujących sytuacji związanych zarówno z wyjściem z więzienia, jak i z czynnikami, które ich tam doprowadziły. Badani zgodnie ze wspomnianą już powyżej koncepcją G. Waltersa (przestępczego stylu myślenia i działania) poszukują powodów do usprawiedliwień swojego zachowania. Przesłanek do bagatelizowania swoich działań doszukują się w niesprawiedliwym traktowaniu ich przez szeroko pojęte środowisko społeczne, włączając w to nakładane na nich zbyt duże wymagania³⁴. Wydaje się więc, iż odsunięcie obaw o swoje życie po odzyskaniu wolności w momencie odbywania przez skazanego kary nie wpływa bezpośrednio na tworzenie przez niego planów i wizji jego funkcjonowania w społeczeństwie.

Podsumowanie

1. Przebieg procesu planowania u osób pozbawionych wolności zależy od długości wyroku i momentu jego odbywania (tzn. chodzi tu o czas realizacji badań). Osoby ze świadomością spędzenia w więzieniu długiego czasu (kilku, kilkunastu lat) nastawiają się na organizację życia w izolacji, plany dotyczące życia na wolności najbardziej sprecyzowane są u skazanych przy końcu odbywania kary.

³⁴ J.M. Stanik, *Psychologia sądowa*, op. cit., s. 349, 350.

2. W subiektywnej wizji świata skazanych szczególnego znaczenia nabiera rodzina oraz poprawa i jakość relacji z jej członkami, a także uzyskanie zatrudnienia i związane z nim dobra materialne, takie jak mieszkanie, samochód. Im bliżej końca kary, w planach badanych pojawiają się wyraziste punkty (wspomniane powyżej), nad którymi warto pracować w procesie resocjalizacji, np. poprzez treningi wyrażania emocji oraz komunikacji interpersonalnej, dzięki którym osadzeni odbudują czy też poprawią relacje ze swoimi bliskimi. Ważne, że badani wyrażają gotowość i mobilizację „sił” do pracy nad sobą.
3. W procesie planowania dalszego życia dla osób pozbawionych wolności największe znaczenie ma rodzina, podobnie jak w subiektywnej wizji świata zajmuje ona czołowe miejsce i stanowi filar, na którym badani opierają swoje przyszłe zamierzenia. Szczególnie ważnymi osobami w rodzinie są dzieci osadzonych, wokół których budują oni część swoich planów, wyznaczają cele oraz deklarują niechęć powrotu do zakładu karnego.
4. Wypowiedzi badanych wskazują, że w trakcie odbywania kary zaczynają oni snuć plany i określać swoje cele, co przed osadzeniem w zakładzie karnym robili bardzo rzadko; dostrzegają sens ich tworzenia, zaczynają myśleć nie tylko w kategoriach „tu i teraz”.
5. Czynniki składające się specyfikę izolacji jako sytuacji trudnej dla człowieka wpływają na komponent emocjonalny jednostki oraz jego zdolności adaptacyjne wobec życia na wolności; pozostaje to w związku z tworzeniem planów i wyznaczaniem konkretnych celów do realizacji, także w trakcie odbywania kary, a jednocześnie buduje perspektywę jej zakończenia, szczególnie u badanych z krótkim wyrokiem.
6. Weryfikacja wcześniejszego stylu życia dokonywana przez badanych oraz ich krytyczny stosunek do własnej przeszłości wywołuje zauważalne zmiany (są one jednak nieutralne, występują bardziej na poziomie deklaracji) w subiektywnej wizji ich świata, która przekłada się na wskazanie przez nich w przeprowadzonych z nimi wywiadach potrzeby tworzenia planów i wyznaczania kolejnych celów do realizacji, co może mieć pozytywny wpływ na powodzenie procesu ich readaptacji społecznej. Jest to ważna informacja dla praktyków ze względu na możliwość opracowania odpowiednich programów terapeutycznych i psychoedukacyjnych realizowanych w instytucjach penitencjarnych.

Czy współczesne polskie więzienie jest w stanie skutecznie realizować działania resocjalizacyjne, wpływające na proces planowania u osadzonych, uwzględniając długość kary, ich subiektywną wizję świata wynikającą w głównej mierze z posiadanych doświadczeń? Odpowiedź na to pytanie jest bardzo złożona, ale powinna być twierdząca i wnosić w proces resocjalizacji skazanych umiarkowany optymizm.

Wiara w człowieka oraz posiadane przez niego zasoby jest niezbędnym atrybutem w pracy personelu więziennego. Przyjmując za J. Reykowskim oraz G. Kochańską, że osobowość jest systemem, którego nadrzędnym zadaniem jest wymiana informacji

z otoczeniem i przetwarzanie tych informacji na czynności praktyczne³⁵, w procesie resocjalizacji możliwe jest kształtowanie planów u osadzonych zarówno w aspekcie ilościowym, jak i jakościowym. Wskazują na to również wyniki przeprowadzonych i opisanych w tym artykule badań.

³⁵ J. Reykowski, G. Kochańska, *Szkice...*, s. 12–17.